

WŁADZA TURECKA I STRATEGIE JEJ OPISU
W PIŚMIENNICTWIE STAROSERBSKIM
(NA PRZYKŁADZIE KRÓTKICH FORM LITERACKICH –
ZAPISÓW)

IZABELA LIS-WIELGOSZ

ABSTRACT. Izabela Lis-Wielgosz, *Władza turecka i strategie jej opisu w piśmiennictwie staroserbskim (na przykładzie krótkich form literackich – zapisów)* (*The Turkish rule and the strategies of its description in the Old Serbian Literature (on the example of the brief literary forms – notations)*).

In the paper, a problem of conceiving and depicting of the Turkish authority is taken into account, for the considerations concentrate on the patterns of presentation regarding the Ottoman Turks' invasion of the Balkan territory, together with their oppressive rule. The above mentioned patterns, present in the Old Serbian literature, were to commemorate all those tragic events. In the Old Serbian texts (pertaining to hagiography, historiography, hymnic literature, and also to the brief literary forms – notations), the Turkish authority was expressed in explicitly negative categories of illegality, violence, and godlessness, presented in the context of the "end of time", Christian community's martyrdom, maintained in the eschatological perspective of history's definition and exegesis, the perspective so characteristic for the Middle Ages..

KEYWORDS: the Old Serbian Literature; the brief literary forms; notations; the Turkish occupation and authority; Strategies of Description

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XXI, Poznań 2014, Wydawnictwo Instytutu Historii UAM, pp. 37-50, ISBN 978-83-63047-59-7, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Izabela Lis-Wielgosz, Instytut Filologii Słowiańskiej UAM, ul. Fredry 10, 61-701 Poznań, izalisek@o2.pl.

Ze względu na rozległość problematyki i objętość samego materiału, rozważania zostały ograniczone do krótkich form literackich, tzw. zapisów, które w nauce zwykle się określać mianem zaledwie kolofonów lub marginaliów, a które niejednokrotnie, szczególnie w piśmienniczym obszarze *Slaviae Orthodoxae*, stanowią samodzielne i pod względem artystycznym niezwykle wartościowe mikroteksty¹. Jako niezależne struktury gatunkowe są one trwale osadzone w systemie literatury cerkiewnosłowiań-

¹ Określa się je nawet „literaturą zapisu”; zob. np. С. Томин, *Дијак Добре и његов запис о Марку Краљевићу – једна пређутана тема српске средњовековне књижевности*, „Истраживања”, бр. 16, Нови Сад 2005, s. 211; zob. też Ђ. Трифуновић, *Азбучник српских средњовековних књижевних појмова*, Београд 1990, s. 78-91. Serbskie zapisy zebrał Lj. Stojanović wydając je w sześciu tomach: *Стари српски записи и натписи*, Зборник за историју, језик и књижевност српског народа, књ. I, II, III, IV, V, VI, Београд 1902, 1903, 1905, 1923, 1925, 1926 (dalej w tekście – jako „Z” wraz z numerem tomu i zapisu).

skiej, co wyraźnie ujawniają obecne w nich strategie retoryczne i topika – poziom ideowy, frazeologiczny, średniowieczny repertuar wspólnych miejsc (*loci communes*), stałych epitetów itd.² Warto nadmienić, że poza swą niewątpliwą urodą i wartością literacką składają się one również na niezwykle istotne świadectwa historyczne, jawią się jako wyjątkowe dokumenty czasów i społecznej świadomości dziejów.

Redukcja staroserbskiego piśmiennictwa do krótkich form literackich jest tym bardziej uzasadniona, że stanowią one jego szczególną reprezentację, zwłaszcza w czasach okupacji tureckiej, ponadto zawierają wszelkie funkcjonujące w literaturze staroserbskiej (a szerzej cerkiewnosłowiańskiej) koncepcje i strategie opisu. Należy wprost powiedzieć, że swoistą substancją krótkich form literackich jest zestaw idei, tematów, motywów, konstrukcji zaadaptowanych, to jest przejętych z tekstów hagiograficznych, hymnograficznych, epistolograficznych, wreszcie także z historiograficznych – przy czym wypada też zaznaczyć, że relacja mikro-tekstów i rodosłówów czy latopisów jest dwukierunkowa, bo zapisy często stanowią rodzaje załączków kompozycji historiograficznych, ale również czerpią z gotowych już utworów historiograficznych.

Podając temat panowania tureckiego na Bałkanach, określanego dosadnym mianem niewoli tureckiej, a także poruszając kwestię literackiej recepcji tego właśnie okresu oraz wizerunku dominującej ówczesnie władzy, jej obrazu stopniowo utrwalanego w świadomości Słowian, należy uwzględnić oczywisty i powielekroć w nauce omawiany skomplikowany kontekst historyczny, polityczny, religijny, kulturowy. W tym zakresie trzeba również wyeksponować szczególną zależność czy uzależnienie władzy, zwrócić uwagę na funkcjonowanie tych słowiańskich instytucji, które inwazję turecką przetrwały i przez wieki pozostawały w trudnej sytuacji podległości.

Interesującym i wyjątkowym przykładem jest serbski patriarchat, który oficjalnie odnowiony w 1557 roku, faktycznie zaś uznany przez władzę turecką za legalny³, do drugiej połowy XVIII wieku (do 1766 roku) spajał kompetencje obu władz – cerkiewnej i państwowej, a będąc jedyną serbską instytucją, stał się czynnikiem inte-

² Zob. np. В. Ђоровић, *Утјецај и одношај између старих грчких и српских записа и натписа*, „Глас Српске Краљевске Академије”, LXXXIV, Београд 1910; Idem, *Узајамне везе и утицаји код старих словенских записа*, „Глас Српске Краљевске Академије”, CLXXVI, Београд 1938.

³ Nie wiadomo dokładnie kiedy nastąpiła likwidacja serbskiego patriarchatu. Niektórzy badacze twierdzą, że dość szybko, bo po upadku okrojonej państwowości do despotoviny (Smedereva w 1459 roku) doszło do jego podporządkowania arcybiskupstwu ochrydzkiemu; zob. np. И. Руварац, *О каталогима пећких патријараха*, Гласник српског ученог друштва, XXIII; Idem, *О пећким патријарсима од Макарија до Арсенија III. (1557 – 1690)*, Задар 1888, s. 3; Р. Грујић, *Православна Српска Црква*, 2 изд. (репринт), Крагујевац 1989, s. 34. Natomiast inni skłaniają się raczej ku opinii Lj. Stojanovića (*Српска црква од Арсенија II до Макарија*, „Глас Српске Краљевске Академије”, књ. CVI, Београд 1923, s. 122), który zwraca uwagę, że w ogóle nie należy mówić o likwidacji tylko o braku organizacji cerkiewnej, zgromadzenia (*saboru*) wybierającego patriarchę; zob. J. Радонић, *Римска курија и јужнословенске земље*, Београд 1950, s. 156. Jeszcze inni badacze tłumaczą tzw. nieobecność patriarchatu nie jego likwidacją, lecz brakiem uznanego przez władzę turecką statusu autokefalicznego; zob. В. Чубриловић, *Српска православна Црква под Турцима од XV до XIX века*, Зборник Филозофског Факултета, књ. V-1, Београд 1960, s. 164.

grującym nie tylko serbską, ale niemalże całą prawosławną wspólnotę słowiańską na Bałkanach.

Odnowiony patriarchat obejmował ogromny obszar, bo prócz dawnych terenów północnej i południowej Serbii oraz Czarnogóry, także bułgarski Samokow i Ryłski monaster, Bośnię i Hercegowinę, Srem i Sławonię, Banat i Bačkę, oraz ziemie aż do Budy, Timișoary i Aradu. W ten sposób jurysdykcyjnie znacznie przekroczył swoje pierwotne granice (te z okresu Nemanjiciowskiego), wychodząc nawet poza obszar ówczesnego Imperium Osmańskiego⁴. W jego zasięgu znajdowała się nie tylko prawosławna ludność serbska, ale też bułgarska, wołoska, mołdawska, dalmatyńska, a zatem tworzył czy spajał on szczególną wieloetniczną, ponadnarodową wspólnotę konfesyjną i kulturową.

Rozległość jurysdykcyjna serbskiego patriarchatu – na co zwrócił uwagę wybitny znawca historii serbskiej Cerkwi Đoko Slijepević – silnie odzwierciedlała się w samej tytulaturze patriarchów, która od czasu pierwszego hierarchy odnowionego patriarchatu – Makarija, dowodziła zwierzchnictwa nad prawosławnymi, i to zarówno Serbami, jak też Bułgarami (въсѣмъ Сръблемъ и Болгаром и иннигъ многии странами)⁵. Często oprócz tradycyjnego tytułu zwierzchnika „całej ziemi serbskiej i pomorskiej i północnych stron i pozostałych” (въсе сръбскыѣ земли и поморскыѣ и севернымъ странамъ и прочіимъ), „wszystkich Serbów i pomorskich stron i pozostałych” (всѣмъ Срблемъ и поморскимъ странамъ и прочихъ), pojawia się również określenie „i Bułgarów i pomorskich stron” (и Българемъ и поморскимъ странами), „wszystkich Serbów i Bułgarów i zachodniego Pomorza i północnych stron” (въсѣмъ Сръблемъ Българомъ и западнаго поморіа и северніимъ странами), „wszystkich serbskich i zadunajskich ziem” (всѣхъ сервскіхъ ѿ подѣнавскихъ земель), a nawet „peckiego, serbskiego, bułgarskiego, zachodniego Pomorza, Dalmacji, Bośni, i obu stron Dunaju i całego Iliryku patriarcha (пекскаго, Сервскагоже, Болгарскаго, Западнаго Поморіа, Далмаціи, Босни, и окою странъ Дѣнава и целаго Ілїрика патриархъ)⁶.

Ówczesny status serbskiego patriarchy opierał się na przeformułowanej doktrynie *diarchii*, scalając obie władze (cerkiewną i państwową) był on reprezentantem ludności prawosławnej (serbskiej) przed władzami tureckimi, wobec których pozostawał w stosunku wasalnym. Jako etnarcha występował w roli politycznego i religijnego przywódcy, lecz lokalnie był uważany za prawowitego następcę zwierzchników państwa i Cerkwi z okresu rządów dynastii Nemanjiciów, rodu uważanego za wzorcowy, kojarzonego z tzw. czasami złotymi – *Serbiae Aeternae*. Ta nowa pozycja pa-

⁴ В. Чубриловић, op. cit., s. 174. Obszar patriarchatu jest stały aż do momentu podpisania pokoju karłowickiego w 1699 roku, na mocy którego następuje jego rozczłonkowanie, podzielenie pomiędzy władzę austriacką, wenecką i turecką.

⁵ Z I, 993; Ђ. Слијепчевић, *Историја Српске Православне Цркве*, 2 изд., Düsseldorf 1978, s. 310. Ta tytulatura nie ulegnie zmianie aż do likwidacji patriarchatu w 1766 roku. Wskazywanie na zwierzchnictwo nad Bułgarami wynika z ustalonych granic peckiego patriarchatu, które obejmują również zachodnie krańce ziem bułgarskich, nie zaś – co silnie podkreśla Đ. Slijepević – z imperialistycznych i nacjonalistycznych pobudek jak to widział np. L. von Südland; zob. szerzej Ibidem, s. 311-312.

⁶ Z I, 589 (por. Z IV, 6312, 6316); Z I, 688, 645; Z IV, 6341; Z I, 1421; Z II, 2840.

triarchy była legitymizowana głównie za pomocą postulowanej genealogii – w odwołaniu do dawnej diarchicznej relacji symbolizowanej przez postaci wielkiego żupana i założyciela dynastii Stefana Nemanji oraz Savy pierwszego arcybiskupa niezależnej (autokefalicznej) Cerkwi.

Takie pojmowanie roli i pozycji serbskiego hierarchy stało się podłożem wielu konstrukcji ideowych i strategii opisu rzeczywistości zniewolenia, w literaturze zaczęły pojawiać się wręcz antytetyczne wobec władzy tureckiej określenia serbskiego patriarchy – jako zarządzającego, nauczyciela i przewodnika wszystkich Serbów oraz Bułgarów, stąd też zwroty typu:

uprawnionemu do stolca serbskiego, przewielebnemu arcybiskupowi i nauczycielowi i przewodnikowi wszystkim Serbom i Bułgarom i pozostałym stronom kir Joannowi peckiemu (правнѣномъ прѣстолъ сръбскы прѣосвещенномъ архїєпископѣ и учителю и наставникѣ въсемѣ Сръблемѣ и Болгаром и инимѣ многимъ странамъ крѣ Іоаннѣ пеккомѣ);

jako następcy św. Savy, zasiadającego/ władającego serbskim stolcem czy jako arcybiskupa panującego nad wszystkimi ziemiami serbskimi i pomorskimi, zestawianego z władającym hagarckim tronem sułtanem, co wyrażają takie frazy, jak:

pierwszego zasiadającego na stolicy pierwszego Serbów oświeciciela Savy, patriarchy kir Pajsija (прѣосвѣтителѣствѣющѣ прѣстолѣмъ прѣвагѣ прѣсвѣтителѣ Сръблемѣ Савы патрїархѣ крѣ Павсею); zasiadającego/ władającego serbskim stolcem arcybiskupa kir Pajsija (владающѣ сръбскы прѣстолѣмъ архїєпископѣ крѣ Павсею), kir Pajsija arcybiskupa wszystkich serbskich i pomorskich ziem, zaś hagarckim tronem władającego sułtana Ahmeta (крѣ Павсею, архїєпископѣ въсѣхъ сръбскыныхъ земль и поморскыныхъ, агаренскыи же столѣмъ владѣщѣ сѣланѣмъ Ахметѣмъ)⁷.

Jak podkreśla inny uczony Stanoje Stanojević odnowiony serbski patriarchat w niezwykle trudnych okolicznościach historyczno-politycznych odbudowywał ideę wspólnotową poprzez restytucję porządku cerkiewno-państwowego, przez co umacniał poczucie przynależności i tożsamości niemal całej prawosławnej wspólnoty słowiańskiej na Bałkanach⁸. Jawił się on zatem w roli ośrodka odpowiedzialnego za utrzymanie i rewitalizację tego, co Pitrim Sorokin nazywał „aspektem znaczenia” obecnym w każdym systemie społeczno-kulturowym⁹. Ten zaś system koncentrował się wokół jedyne centrum – patriarchatu określanego przez badaczy tego okresu wielorako, jako rodzaj „państwa w państwie” (*држава у држави*)¹⁰, „autonomiczna cerkiewno-polityczna instytucja serbskiego narodu” (*аутономна црквено-политичка*

⁷ Z I, 993, 1053, 1192, 1278.

⁸ С. Станојевић, *Историја српскога народа*, 3 изд., Београд 1993 (Београд 1926), s. 253-255.

⁹ P. Sorokin, *Social and Cultural Dynamics*, vol. IV Basic Problems, *Principles and Methods*, New York 1941, s. 93.

¹⁰ P. Тричковић, *Српска црква средином XVII века*, Глас САНУ СССР, Одељење историјских наука, књ. 2, Београд 1980, s. 75; zob. też Ђ. Слијепчевић, op. cit., s. 307-308.

установа српског народа)¹¹, „teokratyczny zarząd” (*теократска управа*)¹², czy „najwyższa forma etnarchii w Osmańskim Imperium” (*највишии облик етнархије у Османском царству*)¹³. Samo zjawisko *etnarchii* było charakterystyczne dla prawosławnej wspólnoty znajdującej się pod władzą turecką, która nie uznając różnic pomiędzy narodowością a religią, czyniąc z chrześcijan jeden naród, widząc w nim *millet*, a patriarchę konstantynopolińskiego traktując jako jego reprezentanta i najwyższego hierarchę, nadała mu miano *etnarchy*¹⁴. Analogiczna, to jest lokalna (w obrębie jurysdykcji), pozycja serbskiego zwierzchnika była w zasadzie następstwem organizacji wznowionego patriarchatu¹⁵. Ta specyficzna relacja obu władz, rodzimej i podporządkowanej – uosabianej przez serbski patriarchat oraz obcej i dominującej – tureckiej, wytyczyło stałe i szerokie pole literackich prezentacji oraz interpretacji ówczesnej rzeczywistości.

W staroserbskim piśmiennictwie, którego reprezentacje stanowią tu krótkie formy literackie – zapisy, od XIV wieku ukształtowało się wiele specyficznych metod opisu czasów zniewolenia, a temat władzy był jednym z częściej podejmowanych. Ten swoisty strategiczny wachlarz prezentacji, pomimo pewnej szablonowości, był dość zróżnicowany pod względem wartościowania, recepcji obcego i przecież siłą narzuczonego panowania.

Charakterystycznym sposobem wyrażania ówczesnej sytuacji, w tym też strategią opisu samej władzy tureckiej jest definiowanie tej wedle kryterium panującego oficjalnie porządku, nawet jeśli był on formą przemocy politycznej, religijnej, kulturowej, społecznej. Zwykle w odniesieniu do legalnie funkcjonującego i prawowiernego serbskiego patriarchatu, pojawia się pojęcie legalnie istniejącego, choć innowierczego Imperium Osmańskiego; sułtan więc ukazuje się jako swoiście podwójna figura – władcy potężnego, wielkiego a jednocześnie pogańskiego, bezbożnego czy nawet nieprawego. Najczęściej w zapisach występują określenia jednoznacznie negatywne, których tłem jest stosunek wymuszonej, nieakceptowanej podległości, a także doświadczenie tyranii i krzywdy; zwykle autorzy stosują wyrażenia typu:

w carstwie bezbożnego cara Murata-bega tureckiego (въ царство безбожнаго цара Мурата-бѣга турскаго), w czasach po trzykroć przekłętego cara Bajazyta (въ дни трѣхклетаго цара Папазита), rządzący barbarzyński car (царствуюцїиш варварскоиш царѣ), niegodziwy/nieprawy turecki car Bajazyt (злочѣствивоиу турцькѣиш царѣ Папазитѣ)¹⁶.

¹¹ Ст. Новаковић, *Турско царство пред српски устанак*, Београд 1906, s. 263-282.

¹² Р. Грујић, *op. cit.*, s. 87.

¹³ Р. Тричковић, *op. cit.*, s. 76.

¹⁴ А. Papadakis, *Zarys dziejów Kościoła prawosławnego*, w: *Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia*, red. K. i J. Leśniewscy, Lublin 1999, s. 429-430.

¹⁵ D. Gil, *Prawosławie. Historia. Naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków 2005, s. 77; Р. Тричковић, *op. cit.*, s. 81. Szerzej o prawnej sytuacji serbskiego patriarchatu zob. пр. Ј. Мирковић, *Правни положај и карактер Српске цркве под турском влашћу (1459-1766)*, Београд 1965.

¹⁶ Z I, 261, 356, 393, 399.

Niejednokrotnie zdarza się, że te standardowe formuły ulegają rozwinięciu, przekształcając się w pełne ekspresji wypowiedzi jak na przykład:

panujący wówczas w Konstantynopolu wściekły [także w znaczeniu: nieprawy] przeciwnik Boga [zwalczający Boga] i trzody Chrystusowej nieprzyjaciel sultan Ahmed (царьствѣющіи тогда въ Константиносѣ градѣ лютыи богоборцаи и стада Христова ратники соултанъ Ахметъ), i w tych dniach panujący ziemiami i carstwami chrześcijańskimi potomek Hagar bezprawny i przeciwko Trójcy Świętej bluźniący i chrześcijan krzywdzący niegodziwy turecki car Bajazyd (И въ тѣи дѣни обладающіи землями и царствѣи христіанскимии вьноукоу Агарениннѣи законопрѣстоупномуу и тронци хѣланомѣи и христіаномѣи досадителюмѣи злочѣстывомуу тѣрцьквомѣи царѣи Папазитѣи)¹⁷.

Oprócz tych jednoznacznie niepozytywnych epitetów, w zapisach występuje zarówno miano „car”, jak też określenie „wielki”; wybitny paleoslawista Aleksander Naumow zauważa, że „pozornie może się wydawać, że niektóre z tych użyć mają wydźwięk pozytywny, jednak z reguły szerszy kontekst pokazuje, że autor zapisu odnosi się z dezaprobatą do istniejącej sytuacji”¹⁸. Warto dodać, że niejednokrotnie przydomek „wielki” pojawia się właśnie w takich iluzorycznie aprobatywnych wypowiedziach, jak na przykład:

w dniach wielkiego i samodzierżawnego cara muzułmańskiego Amira Mehmeda-bega (въ дѣни великаго и самодѣржавнаго цара мюсроманьскаго амире Мехъмедъ—бѣга), wtedy wschodnimi ziemiami władający wielki amir sultan Sulejman (Тогда же вьсточнымии странамии владающомуу великомуу амирехѣ соултанѣи—Соулманому), w tym czasie zwierzchnictwo dzierżący wielki sultan Sulejman (Екъ то врѣмѣи владасть дѣржещюу великомуу сѣлтанѣи—Соулману), wtedy wieloma carstwami władający wielki car turecki sultan Sulejman (Тогда же многимии царствѣии царствѣющіи великомѣи царѣи тѣрцьквомѣи сѣлтанѣи—Сулманомѣи); w dniach i w carstwie nadzwyczaj silnego i wielkiego izmaelickiego cara sultana Bajazyda, któremu przez grzechy nasze zesłał Bóg siłę i moc nad chrześcijanami (въ дѣни и въ царствоу сѣлоу крѣпкаго и прѣвисокаго изманьлѣтскаго цара соултанѣи Папазита, елиже попусти богъ силуу и крѣпость над христіании грѣхѣи рѣдъ нашихѣи)¹⁹.

Na podstawie choćby ostatniego z przytoczonych przykładów, warto wyeksponować swoiste połączenie przez formułę winy i kary, tej podstawowej klasycznej strategii opisu z inną, bardziej obrazową, o wielkim ładunku znaczeniowym, formą wyrażania i interpretacji rzeczywistości zniewolenia. W zapisach występuje wiele prezentacji, których substancją jest określony splot odwołań biblijnych służących egzegezie tragicznego losu słowiańskiej wspólnoty, tworzących swoistą konstrukcję przyczynowo-skutkową, jawnie definiujących władzę turecką jako następstwo grzechu. Turcy wyłaniają się jako rodzaj stałej figury budowanej właśnie poprzez szereg aluzji biblijnych; najczęściej określani są mianem Izmaelitów, Hagarytów (Rdz 16,11-12), przeklętego i bezbożnego potomstwa hagaryckiego, krwiożerczych wilków (Ez 22,27; Sof 3,3; J 10,12; Dz 20,29), dzikich lwów (Ez, 22,25; Ps 57,5; 1 P 5,8), skrzydlatych żmij (Iz 14,29) itp. W zakresie tego iście apokaliptycznego obrazowania krótkie formy nie

¹⁷ Z I, 1021, 399.

¹⁸ A. Naumow, *Berło innowiercy*, w: *Obraz kapłana, wodza, króla w kulturach słowiańskich*, red. T. Dąbek-Wirgowa, A. Z. Makowiecki, Warszawa 1998, s. 18; zob. też D. Gil, op. cit, s. 76.

¹⁹ Z I, 335, 481, 600, 656, 355.

odbiegają od innych tekstów literackich czasu okupacji. Jednak istotna jest tu nie tyle sama obecność, ile funkcja figury obcego, złego, wroga, ciemniejszego, wzmacniającej opis tragicznej wówczas teraźniejszości, która staje się jednym z charakterystycznych i centralnych toposów. Poza świadectwem, wyraża ona postawę wspólnoty wobec historii, wynosząc bieżące wydarzenia na poziom uniwersalny, historiozoficzny. Jednym z ciekawszych wymiarów jej funkcjonowania jest prezentacja już nie tylko Serbów, lecz w ogóle chrześcijan jako ludu ofiarnego, co wprawdzie służy ożywieniu głęboko zakorzenionego w literaturze motywu wybraństwa tych pierwszych, lecz ze względu na poszerzenie idei męczeństwa topos ten odsłania szczególną recepcję dziejową, solidarność poprzez jednakowy los ponadnarodowej wspólnoty – rodu Chrystusowego, którego znakiem jest ofiara będąca jednocześnie imitacją nowotestamentowej Męki Pańskiej i egzemplifikacją starotestamentowej kary. Tradycyjnie cierpienie chrześcijan jest prezentowane w konwencji następstwa grzechu, nieposłuszeństwa, akcentowane za pomocą funkcjonalnej i charakterystycznej dla wschodniochrześcijańskiej literatury frazy: „przez grzechy nasze”, od zawsze stanowiącej jeden z podstawowych sposobów egzegezy dziejów. Niemalże we wszystkich relacjach o dramatycznych wydarzeniach pojawia się to samo zestawienie złowrogiego plemienia hagaryckiego i udręczonego, z piętnem grzechu przyjmującego karę ludu Bożego, na przykład:

wtedy wielki gwałt był od hagaryckich potomków na chrześcijańskim rodzie i na cerkwiach i monasterach co były w miejscach ustronnych i w świecie, z dopuszczenia Bożego to się nam zdarzyło przez grzechy nasze (тогда же великоу насилю сѣшѣ ѿ агарѣнскихъ чедѣ на христѣански родѣ и на църквѣ и монастырѣ же иже сѣтѣ въ поустинахъ же и въ лирѣхъ; по пошѣнїю божию сѣа се намъ прилоучише грѣхъ ради нашихъ), przez Hagarytów przypadły święte monasteri przez grzechy nasze!.../ Wtedy pobożnego stada wiele pogromów było przez złe wilki, wówczas wiele krwi przelania było przez wściekłe wilki (ѿ ягарѣнина, игдаже се разсѣше свети монастыри грѣхѣ ради нашихъ /.../ Тогда благочестивомѣ стадашѣ многа расхищенїа ише ѿ занъ вѣлковѣ, тогда многа кръвополитїа ише христѣаномѣ ѿ люти вѣлковѣ)²⁰.

Niejednokrotnie ówczesna rzeczywistość jest przenoszona czy wręcz wpisywana w historię biblijną, stając się ilustracją, ucieleśnieniem jej sensu. Jest prezentowana właśnie za pomocą biblijnych obrazów i motywów zorganizowanych w głębokie, monumentalne, teologiczno-poetyckie układy narracyjne. Niedole rodu chrześcijańskiego – ludu wybranego są często przedstawiane jako powtórzenie i kontynuacja przeznaczenia Izraela, zaś ucisk turecki jednoznacznie jako niewola egipska (Wj 1,8-14), o czym twórcy nierzadko mówią wprost:

Największa bieda i przemoc była zesłana na naszą [serbską] ziemię, wydaje mi się nie mniejsze uciemiężenie było wtedy rodu chrześcijańskiego od tego jaki cierpiał starożytny Izrael w Egipcie przy/ pod Faraonem... (Наипаче же вѣдѣа велика и насилю належаше нашии земли, лирѣ лиитѣ се не вѣкше мањши озлобленїе тогда рода христѣанскомѣ нежели дръвениемѣ Израилоу въ Египтѣ при Фараонѣ)²¹.

²⁰ Z I, 1039, 1796; por. 1691, 1467; Z III, 1824.

²¹ Z I, 1466.

Zasadniczo opis ówczesnej rzeczywistości, którego rdzeniem jest odwołanie do znieprawdzonej, siłą narzuconej władzy tureckiej, pozostaje na poziomie biblijnych odwołań, utrwalonych w literaturze ideowych konstrukcji, fraz i wyrażeniowych schematów, jawiąc się jako świadectwo permanentnie tragicznego losu dotkniętej turecką inwazją i zniewoleniem prawosławnej (słowiańskiej i niesłowiańskiej) ekumeny. Natomiast w zapisach z końca XVII wieku, wyraźnie przekształcających się w rodzaj historiograficznych (latopisarских) relacji, zauważalne są już nie tylko zmiany strukturalne, ale przesunięcia i przeformułowania samej recepcji terażniejszości. Pod wpływem przełomowych wydarzeń, następstw wojen austriacko-tureckich, autorzy tych tekstów oczywiście nadal utrzymanych w tradycyjnej poetyce, zaczęli mocno uwydatniać dramat serbskiej zbiorowości, konstruować szczególną narrację o jej wygnaniu, tułaczce, utracie ziemi przodków – ojczyzny. Pojawiają się więc realizacje toposu terażniejszości z wyeksponowaną ideą serbskiego ludu cierpiącego – ofiarnego, z bardziej lub mniej wyraźną aluzją do jego wyjątkowej, nader dramatycznej na tle pozostałych sytuacji. W tym zakresie ideowo czytelny jest zbiór zapisów z 1696 roku na orahovickim rękopisie autorstwa Stefana Ravaničanina, z których obok typowych informacji o pustoszonych, palonych przez „hagaryckie potomstwo” monasterach (И ва та времена монастыри многи општеше и сагореше ѿ прок(летих) и безвожнихъ агаренскихъ чедъ), o wojnie „bezbożnego cara tureckiego Mehmeda z zachodnim cesarzem Leopoldem wiedeńskim” (И ва та времена боева се безвожни царь тѣрскїи Мехмедъ ... са западнимъ цесаромъ Левпвладемъ вѣчкимъ), wyłania się obszerna bezpośrednia relacja o dramatycznych zajściach, wielkiej niedoli, tułaczce mnichów, będąca załączkiem mitu o „wyjściu z ziemi tureckiej” tożsamym z utratą serbskiej ziemi, państwowości, Cerkwi, zderzeniem z pseudo-chrześcijanami i ich prozelityzmem:

I takie nieszczęście, bieda i gwałt, jakich nie było nigdy, nawet w Piśmie nie znajdzie się takiej wojny. I wszystkich ziem spustoszenie było: węgierskiej, serbskiej, bułgarskiej i hercegowińskiej, i do samego Solunia i Konstantynowego grodu chrześcijanom wielka, zaś Serbom szczególnie wielka bieda, głód i zniewolenie i okolicom opustoszenie, i wielu monasterom ostateczne spustoszenie, i wielu świętym ciałom [relikwiom] z miejsc ich spoczynku przeniesienie, innym zaś spalanie, i świętym i kapłańskim [liturgicznym] naczyniom i szatom w pogańskich i nieczystych rękach rozgrabienie. Biada, ojcowie i bracia, biada takiemu nieszczęściu! Przede wszystkim ubogim mnichom w ten czas tułającym się od miejsca do miejsca po ziemi węgierskiej i niemieckiej, przez Niemców i Węgrów, chrześcijanami się mieniących, wypędzonym i znieważonym, znieprawdzone, traktowanym i nazywanym odstępcami (И такова скръь, беда же и нѣж(да), такова не вила никогда, ниже на писанїи окреташе такови рат(и). И сїнь земляь западшїеи вѣсть: оугарцен, срвцен, болгарцен и херцеговцен, и до самога Голдна и Константина града хрїстїаномъ вели(а)[sic!], Срвлемъ же наипаче велиа беда, гладь и плененїе и местчоль вѣтавленїе, и многиль монастырчоль конечное западшїеи и свтїиль многиль телесемъ ѿ местъ своихъ пренесенїе, дрѣгиль же и сагоренїе, и свтїиль и свтїенїиль сасѣдчоль и вѣдѣждаль ва поганскихъ и скврнихъ рѣкахъ разгр(абленїе). Оѣви, оци и вратїе, сви такови скрви! Наипаче оубогиль иночоль ва то време сквтающе се ѿ места до места въ земли сгарцен и немецкон ѿ Нелцшвь и ѿ Угровъ, и ѿ салихъ лини хрїстїанъ про(гонили) и хѣлани, ненавидили, понашаели и ѿметникали нарицае(ли))²².

²² Z I, 2013, 2014, 2015.

Jedną z częściej spotykanych w zapisach strategii opisu władzy tureckiej jest jej ujmowanie w kategoriach polityczno-religijnych i konfesyjnych, co jest zwykle realizowane w swoistym zestawieniu obu władz, a w zasadzie szerszej konfrontacji ówczesnych prawowiernych, z czasem także katolickich władców i zwierzchników cerkiewnych z innowierczymi, czyli pogańskimi, bezbożnymi sułtanami tureckimi. W tym aspekcie szczególną uwagę przykuwają zapisy, które z pozoru wydają się dość standardowe, a w rzeczywistości stanowią wysoce aluzyjne świadectwa panującego wówczas porządku politycznego, dokumenty świadomości wspólnotowej wyrażającej się jako aprobata dla jednej (chrześcijańskiej) i dezaprobata dla drugiej (muzułmańskiej) władzy. Pod tym względem interesujące jest ukontekstowanie i głębokie zideologizowanie treści, niejednokrotnie w konstrukcji tekstu centralne miejsce zajmuje bowiem antytetyczne ujęcie władzy, zestawienie prawowiernych i pobożnych patriarchów (w Peci), carów (w Moskwie) z określanymi pejoratywnie sułtanami (w Konstantynopolu). Przykładami mogą tu być zapisy na mileševskich rękopisach, które w kontekście zażytych serbsko-ruskich związków i samych relacji mnichów tego monasteru z moskiewskimi władcami, są szczególnie czytelne. Na marginesie przepisanego w 1623 roku Pentekostarionu znajduje się obszerna narracja ujawniająca wyraźną sympatię i równie jawną niechęć; jej autor najpierw przywołuje postać patriarchy i wymienia kilku innych ówczesnych serbskich hierarchów (Тогда прѣстоль правещь всеѣхъ сръбъскыихъ земель и поморъскыихъ архієпископоу перѣсколѣ кыр Павсею, и митрополитоу петровъскомоу и пол' херцеговсколѣ кыр Лаврѣнѣ, и...), dalej wykorzystując epistolograficzny wzorzec, uwydatnia wielkość i stateczność Moskwy pod panowaniem „wyznającego prawdziwą wiarę i miłującego Chrystusa” ruskiego cara (въ Москви царьстєдѣющѣ благовѣрномѣ и христіолоубивомоу царю Михаилоу, сынѣ патриарховоу), aby w końcu pokazać niestabilność ówczesnego Konstantynopola pod władzą nieustannie zmieniających się sułtanów, grodu pełnego zamieszania oraz „złej i gwałtownej śmierci”:

w Konstantyna grodzie, któryz amira sułtana Mustafy, brata sułtana Ahmeta.../ Ten Mustafa panował bowiem po swym bracie Ahmecie krótki czas, potem został pojmany przez swych wielmożów, nadto i spętany i do lochu wtrącony. I zasiadł w carstwie brat jego niegodziwy Osman, jegoż uśmiercili swoi zaiste srogą [złą] i gwałtowną śmiercią (въ Константинѣ же градѣ амирѣ султана Мустафи, брата султана Ахмета.../ Та во Мустафа царьствова по братѣ своему Ахметоу мало врѣме, по томъ извержень бы(сть) ѿ своихъ великоужій, паче же и свезанъ и въ подручѣ въвержень. И постави се въ царство братъ нєго шканын Османъ, егоже оуморише свои соудчїи злою сѣльрѣтїю и ноуждною)²³.

Tego rodzaju konstrukcja służąca opisowi ówczesnej rzeczywistości, pojawia się wielokrotnie i w różnych wariantach, a co zauważalne w serbskich zapisach zazwyczaj ma ewidentnie podnieść rangę peckiego patriarchatu i jego zwierzchnika, który w roli prawowiernego etnarchy jest albo wraz z ruskim carem, albo pojedynczo, wymow-

²³ Z I, 1132.

nie zestawiany z jednoznacznie negatywną postacią władającego Konstantynopolem innowiercy i wroga, na przykład:

W tymże czasie dzierżącego tron pecki przewielebnego arcybiskupa kir Jovana, i posiadającego w swej władzy całą serbską i pomorska ziemię/.../ i wtenczas w Konstantyna grodzie panującego zacieklego przeciwnika Boga i stada Chrystusowego nieprzyjaciela sułtana Ahmeta sprawującego władzę z Bożego dopuszczenia przez grzechy nasze (Бъ тожде врѣмє прѣдрѣжєиоѣ прѣстолю пеѣьскѣи въспрѣкосвєщєиоѣ архїєпископѣ кѣр Іванноу, и владдающѣиоѣ въсєю срьбьскою землєю и поморскою/.../ и царствєвиющѣи тогда въ Константинѣ градѣ люты боготорац и стада Христова ратникѣ соултанѣ Ахмет ... владдающѣиоѣ кожєиѣ пошщєиєиѣ грѣхѣ ради нашихъ)²⁴.

Warto zwrócić uwagę, że przy głębokiej odrazie i dezaprobachie chrześcijan wobec istniejącej sytuacji, tureccy sułtani, nie mogący równać się z prawowiernymi panującymi, są postrzegani jako prawdziwi władcy i choć pogańscy, bezbożni, to – jak podkreśla A. Naumow – „są jednak wspomniani jako carowie przez kopistów słowiańskich ksiąg cerkiewnych, z tym, że zwykle pojawiają się przy nich epitety pejoratywne”²⁵. I tu najbardziej jaskrawy jest antytetyczny schemat pojmowania władzy, bo o ile ruski car niemalże za każdym razem mianowany jest autokratozem, samodziem²⁶ – przewodnikiem, pośrednikiem między Bogiem a prawosławną wspólnotą (благочастиви и христолоубиви кнезъ Мосѣьковѣьскѣи царѣ и самодрѣжащѣи васєиѣ православииниѣ по васѣдѣ вєрєтєиєиѣиѣ Петарѣ Ялєкѣьсєиєвиѣчѣ), o tyle turecki sułtan bez mała zawsze jest określany jako właśnie przeciwnik Boga i nieprzyjaciel chrześcijan, bezbożny, niegodziwy, pogański, barbarzyński, bestialski (при нечѣьствиєи черноамирѣ солтан Мєхємиѣ// при царѣ тѣьрѣскоиѣ сѣлѣтанѣ Мєхємєд(ѣ) звѣьроловѣцѣ)²⁷.

Figura innowiercy – niechrześcijańskiego – obcego (wrogiego) władcy jest tradycyjnym, przejętym z szeregu wcześniejszych tekstów literackich, sposobem opisu budowanego na fundamencie jednoznacznie religijnym, który później poszerzony o element konfesyjny, będzie także podbudową postawy wobec nieprawowiernych cesarzy rzymsko-niemieckich i austriackich. Znajdująca się po Wielkim Exodusie Serbów na tereny południowych Węgier, a więc po 1690 roku pod rzymskokatolickim zwierzchnictwem ludność prawosławna, choć uznająca nową, bo wszak chrześcijańską władzę, nadal jednak postrzega ją w kategoriach innowierstwa – obcości, traktując jako przejściową, nie darząc zaufaniem, nie identyfikując się z nią²⁸. Wprawdzie cesarze są określani z należnym szacunkiem i czcią, to jednak względna tylko aprobatą, dystans wobec nich, są w serbskich zapisach bardzo widoczne zarówno w pozornie prostych konstrukcjach typu: „przy wielkim cesarzu rzymskim Leopoldzie i przy świątobliwym patriarsze serbskim kir Arseniju” (при великом цєсарѣ Римском Лѣьвоподѣ и при свєтєиєишом патрихарѣь срььском кѣр Арсєиїю), jak i w niejednoznacznych, zręcz-

²⁴ Z I, 1021.

²⁵ A. Naumow, op. cit., s. 17.

²⁶ Zob. np. W. M. Żywow, *Car i Bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, przeł. i wstępem op. H. Paprocki, Warszawa 1992.

²⁷ Z I, 2225, 1653, 1657; zob. B. Ђоровић, *Узајамне вєзе и утицају...*, s. 161.

²⁸ A. Naumow, op. cit., s. 18.

nych układach wyrażeniowych, których tłem pozostaje figura rzymskiego – katolickiego (obcego) i serbskiego – prawowiernego (swojego) przywódcy, na przykład:

przy uświęconym przez Pana ojcu Arseniju Crnojeviciu prawosławnym arcybiskupie peckim, patriarche serbskim i bułgarskim i pozostałych prawosławnych wschodniego Kościoła obrządku greckiego, przy władzy wszechpromieniającego cesarza rzymskiego Leopolda (преосвещенни господини воцел Ярсением Чрноевичем православни архієпископом пекским, патриарх же сръбским и българским и прочим православни ва источне цркве гръчкеского закона при властнио всесветленшого цѣсара римского Левополда прьваго), w państwie jaśniejącego rzymskiego cesarza Leopolda, a pod władzą serbsko-słowiańskiego świątobliwego patriarchy naszego pana Arsenija Crnojevicia (при дръжавѣ светлаго римского цесара Левополда, а подъ властїю сръбскословенского светѣшишого патриарха нашего хажи курь Ярсенїа Чрноевича)²⁹.

Co ciekawe i zarazem oczywiste, ta sama rzymskokatolicka władza w zestawieniu z turecką, jest już bez takich aluzji ujmowana wyłącznie jako chrześcijańska i z Bożej woli tej niewiernej przeciwna:

przegonił przy Bożym wsparciu cesarz niemiecki nielegalnego i niegodziwego księcia Amira, to jest sułtana Mehmeda (погна божию благоволенїемъ цесарь немацик беззаконного и злочастиваго княза Ялира, сиречь сьлтана Мехмеда),

a nierzadko też traktowana na równi z prawowierną, to jest eksponowana w antytyrckim sojuszu z ruskimi carami, lecz jak się wydaje jedynie w kontekście politycznym (tu pokoju karłowickiego z 1699 roku), nie zaś konfesyjnym czy kulturowym, jak na przykład:

w tym czasie kiedy nastął pokój, car turecki sułtan Mustafa, sułtana Mehmeda syn, zawarł porozumienie z cesarzem niemieckim Leopoldem i z carem moskiewskim Piotrem synem Aleksiejewicza (Ѣ оно време когда се учини миръ царь тѣрски сьлтанъ Мустафа, сьлтанъ-Мехмедъ синъ, погодише се съсь цесара Инополда немацикого и съсь цара Петра московского сына Ялексїевича)³⁰,

Uderzające jest to, że nawet wówczas, gdy autorzy krótkich form donoszą o sukcesach wojsk chrześcijańskich pod austriackim lub innym (Świętej Ligii) przywództwem, nie tracą z pola widzenia własnej tragicznej historii, opisując katastrofalne dla ziemi, wspólnoty i kultury serbskiej skutki tych samych wydarzeń, przykładowo:

i przegonił przy Bożym wsparciu cesarz niemiecki bezprawnego i niegodziwego księcia Amira, to jest sułtana Mehmeda, i gonił go do Konstantynopola, i wielkie były pogromy i rabowania na wschodzie i północy i południu. Och! Wtedy opustoszało wiele monasterów i w ogniu zgorzały cztery lawry: monaster Hopovo i Mileševa, Rača i Ravanica. Na tym terenie wielu mnichów mękę od miecza przyjęło (и погна божию благоволенїемъ цесарь немацик беззаконного и злочастиваго княза Ялира, сиречь сьлтана Мехмеда, и гна его до Константинопола, и многие порази и пени ка истокъ и северѢ

²⁹ Z I, 1838, 1960; Z II, 2128 (por. 2129, 2147).

³⁰ Z I, 1895, 2079.

и югѠ. Где тогда шлѣстеше многи монастыри и огнень сагорѣше ѿдѠ лаври: монастырь Хшпово, и Милешева Рача и Раваница. Бѣ толь мѣсте многи иноци толицие мача прѣше)³¹.

Naturalnie tego rodzaju relacje są charakterystyczne dla zapisów podejmujących przede wszystkim temat Wielkiego Exodusu, chociaż nie są one dalekie od standardowych form przedstawieniowych.

Stosunkowo częstą a od XVI wieku dość szeroko stosowaną i to wymiennie z antytecznym schematem opisu władzy, rzeczywistości zniewolenia, wyrażania zbiorowego stanowiska, jest strategia negatywnego określania ówczesnych czasów jawiąca się jako eufemistyczna – „bezosobowa forma zastępująca formułę panującego”³². W tej funkcji pojawia się w zapisach trwale wyrażenie o statusie związku frazeologicznego, którego niezmiennie znaczenie pozwalało nie tyle na opis, co wyeksponowanie dezaprobaty – postawy uciemnionej wspólnoty wobec opresyjnej władzy tureckiej; wykorzystywane są zatem takie frazy, jak:

w tych nędznych i niewolnych czasach (вѣ та весѣд(на) и нѣждан времена), w tych niewolnych i pełnych przemocy czasach (вѣ сіа нѣжна и ѡсила врѣмена), w czasie ostatnim (вѣ послѣдне врѣме), w czasach ostatnich i ciężkich gwałtu hagarzyckiego (вѣ послѣднѣа и нѣждан врѣмена насѣлѣа агаренскаго), w tureckich ciężkich czasach (ва турска ноужна времена).³³

Podsumowując, należy podkreślić, że wymienione tu sposoby wyrażania podległości, zniewolenia, strategię opisu władzy tureckiej stanowią tylko niektóre, choć najpopularniejsze literacko-historyczne świadectwa odbioru, pojmowania i ujmowania tej władzy w jednoznacznie negatywnych kategoriach – bezprawia, przemocy i bezbożności, przedstawiania jej w kontekście „końca czasu”, martyrologii wspólnoty chrześcijańskiej, w charakterystycznej dla średniowiecza eschatologicznej perspektywie definiowania i egzegezy dziejów.

Zbudowany w starserbskim piśmiennictwie obraz władzy „obcej”, „nielegalnej”, „pogańskiej”, „wrogiej”, „znenawidzonej”, skonstruowany w oparciu o szereg motywów biblijnych wizerunek Turków jako Izmaelitów, Hagarytów (Rdz 16,11-12), „przekłętego i bezbożnego potomstwa hagarzyckiego”, „krwiożerczych wilków” (Ez 22,27; Sof 3,3; J 10,12; Dz 20,29), „dzikich lwów” (Ez, 22,25; Ps 57,5; 1 P 5,8), „skrzydlatych żmij” (Iz 14,29) itp., stanowi odzwierciedlenie zbiorowych wyobrażeń, lęków i przekonań na temat przeznaczenia, szczególnej misji i roli chrześcijańskiej (tu serbskiej) wspólnoty w historii.

Od XIV wieku w piśmiennictwie starserbskim jednym z głównych tematów jest okupacja turecka, niejednokrotnie centralne miejsce w tekstach zajmuje właśnie problem władzy definiowanej w kategoriach swojskości i obcości, ujmowanej antytecznie, najczęściej opisywanej za pomocą schematu konfrontowania prawowiernych patriarchów w roli etnarchów (w Peci), a potem także carów (w Moskwie) z sułtanami

³¹ Z I, 1895.

³² A. Naumow, op. cit., s. 18.

³³ Z I, 1478, 1815, 2007, 1006, 710.

tureckimi (w Konstantynopolu), którzy zawsze są określanei pejoratywnie jako „bezbożni”, „niegodziwi”, „pogańscy”, „barbarzyńscy” itp.

Utrwalona w piśmiennictwie figura innowiercy – niechrześcijańskiego – obcego (wrogiego) władcy służyła opisowi rzeczywistości budowanemu na fundamencie jednoznacznie religijnym, który później, zwłaszcza po Wielkim Exodusie Serbów w 1690 roku na tereny węgierskie, poszerzony o element konfesyjny, stał się także podbudową postawy wobec nieprawowiernych cesarzy rzymsko-niemieckich i austriackich.

THE TURKISH RULE AND THE STRATEGIES OF ITS DESCRIPTION IN THE OLD SERBIAN LITERATURE (ON THE EXAMPLE OF THE BRIEF LITERARY FORMS – NOTATIONS

IZABELA LIS-WIELGOSZ

Summary

In the paper, a problem of conceiving and depicting the Turkish rule is taken into account, for my reflections concentrate on the patterns of presentation regarding the Ottoman Turks' invasion of the Balkan territory, and their oppressive rule in the Balkans. The patterns mentioned above, present in the Old Serbian literature, were to commemorate all those tragic events. In the Old Serbian texts (pertaining to hagiography, historiography, hymnic literature, and also to the brief literary forms – notations), the Turkish rule was expressed in explicitly negative categories of illegality, violence, and godlessness, presented in the context of the “end of times”, the Christian community's martyrdom, mentioned in the eschatological perspective of the definition of history (?) and exegesis, the perspective so characteristic for the Middle Ages. The image of the “foreign”, “illegal”, “pagan”, “enemy”, “hatred” authority, etc., established in the Old Serbian literature, is founded on the series of the biblical motifs, according to which the Turks are perceived as the Ishmaelites, Hagar offspring (Genesis 16: 11-12), “blasted and godless progeny of Hagar”, „bloodthirsty wolfs” (Ezekiel 22, 27; Zephaniah 3, 3; J 10, 12; Chronicles 20, 29), “wild lions” (Ezekiel 22, 25; Psalms 57, 5), “winged vipers” (Isaiah 14, 29), etc. Such a horrifying image was to mirror the collective presumptions, fears and convictions regarding destiny, and the exceptional mission and role of the Christian (Serbian) community in history. Since the 14th century one of the crucial themes of the Old Serbian literature was precisely the Turkish occupation, and the problem of rule often took a central place in the various texts. Also the rule itself was mainly described by the model of confrontation between the Orthodox patriarchs in the role of ethnarchs (in Peć), subsequently continued by the tsars (in Moscow), and the infidel Turkish sultans (in Constantinople).

